

**PROTOKÓŁ Nr XXIII/2026  
z sesji Rady Gminy Skąpe  
z dnia 24 kwietnia 2026 r.**

Szczegółowe imienne wyniki z przeprowadzonych głosowań Rady Gminy w Skąpem znajdują się w linku <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-skape/sesja-xxiii-z-dnia-24042026-r>. Przewodniczący Rady Gminy Wiesław Zawisła otworzył XXIII sesję Rady Gminy Skąpe o godz. 10.00. Przywitał zaproszonego na posiedzenie Jakuba Akonoma Kierownika Nadzoru Wodnego w Sulechowie, Wójta Gminy Zbigniewa Wocha, Sekretarz Gminy, Radną Powiatu oraz członka Zarządu Powiatu Alicję Hoppen-Anysko, Skarbnika Gminy Danutę Hekawę, wszystkich radnych, sołtysów oraz mieszkańców gminy. Na stan 15 radnych w sesji uczestniczy 11 osób więc podejmowane uchwały będą miały moc prawną (lista obecności w załączeniu, nieobecni: Damian Baranowski, Bartosz Derejczyk, Marek Kantek oraz Mariusz Kuźmich). Następnie zaproponował wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia strategii innych instrumentów terytorialnych dla partnerstwa gmin Lubrza, Łagów, Skąpe i powiatu świebodzińskiego. W wyniku głosowania porządek zmieniono jednogłośnie (protokół z głosowania w załączeniu) i przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie kworum.
2. Informacja z działalności na rzecz gospodarki wodnej na terenie Gminy.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) przyjęcia do realizacji zadania publicznego polegającego na przebudowie skrzyżowań drogi powiatowej nr 1223F z drogami gminnymi w miejscowości Niesulice,
  - b) określenia sezonu kąpielowego w 2026 roku na terenie Gminy Skąpe,
  - c) powierzenia uprawnień Wójtowi Gminy Skąpe,
  - d) nadania statutu Gminnej Biblioteki Publicznej w Skąpem,
  - e) rozpatrzenia petycji,
  - f) zgłoszenia oferty kandydata do konkursu na pozaetatowego członka Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze,
  - g) udzielenia Powiatowi Świebodzińskiemu pomocy finansowej,
  - h) udzielenia Powiatowi Świebodzińskiemu pomocy finansowej,
  - i) ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Skąpe,
  - j) o zmianie uchwały w sprawie uchwały budżetowej Gminy Skąpe na 2026 rok,
  - k) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Skąpe na lata 2026-2030.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Zapytania sołtysów i mieszkańców oraz odpowiedzi na nie.
6. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.
7. Sprawozdanie z działalności organizacji pożytku publicznego w Gminie Skąpe za 2025 r.
8. Przygotowanie do sezonu turystycznego.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Przyjęcie protokołu XXII sesji Rady Gminy Skąpe.
11. Zamknięcie obrad sesji.

**Ad. 2. Informacja z działalności na rzecz gospodarki wodnej na terenie gminy Skąpe.**

Pan Jakub Akonom Kierownik Nadzoru Wodnego w Sulechowie poinformował, że w obrębie gminy Skąpe jest około 50 km cieków naturalnych, które są w administracji

Nadzoru. W ubiegłym roku wykonali konserwację na dwóch obiektach czyli rzece Borowiance i wymienili lewar na rzece Ołobok w obrębie Przetocznic. W roku bieżącym w terenie gminy nie są planowane żadne prace z uwagi na dość ograniczony budżet. Jeżeli pojawiłyby się jakieś potrzeby interwencyjne, to są w stanie w ramach awaryjnych środków wykonywać jakieś działania.

Radny Mirosław Olczak poruszył temat fatalnego stanu rzeki Jabłonna w Niekarzynie. Wcześniej była ona dwa razy w roku czyszczona. W tej chwili koło swojego domu radny sam ją czyści. Pod mostem na drodze wcześniej był prześwit, a teraz go nie ma. W tej chwili woda wypływa 30, 40 cm powyżej. Interwencyjnie pracownicy Nadzoru już chyba ze trzy razy rozbierali żeremia bobrowe, bo wlewała się radnemu woda do piwnicy. Radny zapytał czy jest jakakolwiek szansa, żeby ta rzeczka wróciła do swojego dawnego poziomu? Na razie nie jest źle, ale będzie tylko coraz gorzej. Radny zwrócił też uwagę pana Wójty, że wzmożony ruch na tym mostku spowodował, że mostek już osiadł. Radny nie wie czy za to odpowiada powiat czy wody polskie.

Pan Jakub Akonom stwierdził, że mostek, przepust jest elementem drogi, a nie cieku. Jeżeli są jakieś uszkodzenia, to musiałby zainterweniować zarządca drogi.

Radny Mirosław Olczak zapytał czy są jakiekolwiek szanse, że w najbliższym czasie, coś na rzeczce Jabłonna będzie robione?

Pan Jakub Akonom odpowiedział, że na etapie wykonywania planów konserwacyjnych, nadają rzekom trzy priorytety. Do pierwszego priorytetu wchodzi cieki, na które mają 100% finansowanie. Drugi priorytet są to cieki, które będą realizowane w momencie, gdy po wyłonieniu wykonawców na pierwszy priorytet, zostaną środki lub będą dodatkowe środki i kolejny jest trzeci priorytet. Rzeka Jabłonna i właściwie większość rzek na terenie Gminy Skąpe jest w drugim priorytecie, czyli jeżeli będą jakieś środki, to będą wykorzystane na te rzeki. Odcinek Jabłonnej powyżej domu radnego był robiony 2 lub 3 lata temu. Te prace są dość specyficzne, a ich efekty krótkotrwałe.

Radny Piotr Olszewski zapytał o rzeczkę Słomkę, której początek jest za miejscowością Darnawa, a dokładnie w lesie między Rosinem a Rudgerzowicami. Tam źródło wybija i tworzy się ta rzeczka. Z tego co radny pamięta ostatnio była ona czyszczona 40 lat temu. Radny prosi, aby zając się nią, trzeba zlikwidować żeremie bobrów, bo rzeczka zalewa okoliczne łąki i nie można na nie wjechać.

Radny Andrzej Kałużny podjął temat kanału Ołobok i rzeki Borowianki. W ubiegłym roku po interwencji Borowianka została oczyszczona i to spełniło swoje zadanie. Na nieszczęście rzeczka dalej zarasta, choć w tym roku nie ma takiego problemu z nadmiarem wody, ale za rok, za dwa problem powróci. Z jednej strony dobrze, że zatrzymuje wodę, ale z drugiej strony po co zalewa tam, gdzie nie potrzeba. Natomiast jeśli chodzi o kanał Ołobok, to w części od Ołoboku do Skąpego znajduje się dużo powalonych drzew i kanałem nie można przepłynąć. Ma on swoje walory turystyczne i przynajmniej do Skąpego, a można by było i do Odry sobie popłynąć kajakami. Niestety w kanale leży bardzo dużo przewróconych drzew. Czy Pan Kierownik może coś o tym ewentualnie powiedzieć?

Pan Jakub Akonom stwierdził, że rzeka Ołobok, nie jest szlakiem żegludowym, dlatego też ich prace nie skupiają się na udrożnieniu przepływów pod kątem turystycznym. Bardziej biorą pod uwagę kwestie retencji wody, jej odprowadzania i tego typu rzeczy. Są jednak skłonni współpracować i na pewno mogliby większą uwagę na to zwrócić i spróbować usuwać takie newralgiczne drzewa, które są dość uciążliwe i w jakimś stopniu ograniczają ruch turystyczny.

Wójt Gminy Zbigniew Woch zabierając głos stwierdził, że odnosi wrażenie, że Wody Polskie co do zasady nie wypaliły jako instytucja. Dotychczasowe mienie wcześniej należące do Marszałka Województwa Lubuskiego z mocy ustawy przeszło pod zarząd Wód Polskich, w części działalności Państwa zarządzanej przez ministerstwa. Filozofia

pod tytułem zatrzymujemy wodę w miejscu jej powstawania, jest słuszna i na pewno potrzebna, bo powszechnie wiadomo, że dzisiaj wody nie ma. Rolnicy potrzebują i szukają wody. A ta woda jest z dwóch źródeł: z tego co spadnie z nieba i z tego co się uda zatrzymać. Filozofia z tym zatrzymywaniem rzeczywiście przez wiele lat funkcjonowała w Polsce. Betonowaliśmy brzegi wód i polityka polegała na tym, żeby jak najszybciej wodę, która ewentualnie w nadmiarze spadnie, jak najszybciej przetransportować do Bałtyku, aby później przez następne miesiące żyć w poczuciu, że nie ma powodzi, nie ma wody, a suszą być może niespecjalnie się przejmowaliśmy. Wody Polskie powstały z założenia, że tę politykę zmieniamy. Wójt myślał, że ten proces będzie polegał na jakichś działaniach. Tymczasem na polegał na tym, że przestało się konserwować rzeki, pozarastały one i woda nie odpływa tak szybko jak kiedyś. Wtedy kiedy Zarząd Województwa miał we władaniu wody, to Pan Kierownik Jakub Akonom miał środki finansowe na to, żeby dwukrotnie w roku konserwować rzeki, a nie wtedy, kiedy zalewa Ołobok albo Łąkie. Powiat Świebodziński jest tak specyficznie położony, że władztwo ma Zarząd Regionalny Wód Polskich z Poznania i ze Szczecina a Gmina Skąpe należy pod Wrocław. Niestety zmiana władztwa w odczuciu Wójta spowodowała, że kompetencji został pozbawiony nie tylko inspektorat w Sulechowie, ale także Zarząd Zlewni w Zielonej Górze. Najmniejsze szczegóły np. geodezyjne, nie mówiąc o podpisaniu jakiejkolwiek umowy, musimy załatwiać z Wrocławiem i trwa to miesiącami albo latami. Wójt oczywiście nie ma nic do urzędników czy przedstawicieli szczególnie w Inspektoracie, bo wieloletnia współpraca najlepiej obrazuje w jaki sposób Pan Kierownik podchodził i podchodzi do swoich obowiązków, ale lokalni urzędnicy zostali pozbawieni wszelkich kompetencji w myśl zasady, że kompetencje wszystkie mają ci, którzy siedzą na górze. Mamy instytucje bez pieniędzy, bez kompetencji w sferze utrzymania cieków wodnych. I jeszcze Wody Polskie są znane z tego, że ustalają stawki za wodę i za ścieki w myśl zasady, że rady na pewno oszukują swoich mieszkańców, sąsiadów i ustalają stawki niezgodnie z przepisami. Wójt dodał też, że wszystkie nasze urządzenia piętrzące do 2016 r. miały ważne operaty wodnoprawne. To jest taki dokument bazowy, tak jak statut sołectwa czy statut gminy czy ustawa o samorządzie i w oparciu o to te jednostki funkcjonują. Dzisiaj chyba żadne urządzenia w gminie Skąpe nie ma ważnego takiego operatu, a jest on kluczowy w polityce zarządzania wodą. Dzieje się tak z jednej, prostej przyczyny - nie ma pieniędzy. Nie jest załatwiona kwestia geodezyjna. Tylko jezioro Niesłysz i rzeka Ołobok, zostały geodezyjnie przekazane w zasoby Wód Polskich. Wszystkie pozostałe, a na pewno większość „wiszą” na Agencji Nieruchomości Rolnych. To się ściśle wiąże ze środkami finansowymi, bo trzeba dość znacznych pieniędzy na wznowienie granic geodezyjnych tych akwenów. Pieniądzy w zasadzie nie ma na nic. Zasoby wody i w ogóle woda to jest ważny aspekt a bez pieniędzy nic nie zadziała, jeśli państwo będzie sterowane przez biuro polityczne. Zarządzanie, zawiadywanie państwem powinno się odbywać na dole, oczywiście z dostępem do środków finansowych. Niestety dzisiaj ten obszar funkcjonuje gorzej niż funkcjonował. O tym trzeba też głośno mówić. Przy okazji wszystkich spotkań, czy z Panem Marszałkiem, czy z Panem Wojewodą Wójt o tym mówi. Jest wiele do poprawy. Wójt oczywiście bardzo ceni sobie współpracę z Panem Kierownikiem. Mam głęboką świadomość, że zadania Wód Polskich w obszarze konserwowania czy utrzymania to jest także nasza sprawa, bo dotyczy bezpośrednio naszych mieszkańców i na tyle na ile możemy pomagamy. Niestety wszelkie działania Wód Polskich są działaniami interwencyjnymi. Tu nie ma polityki dbania, zawiadywania, tylko cały czas jest sytuacja pod tytułem: gasimy, dzwonimy, pali się, ratujemy co się da. Tak nie powinno funkcjonować państwo w żadnym obszarze. Mówi o tym, bo ma świadomość, że żeby coś naprawić to trzeba o tym rzeczowo dyskutować.

Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak podziękował za udział w sesji Panu Kierownikowi Jakubowi Akonomowi.

### **Ad. 3. Podjęcie uchwał w sprawie.**

Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak poinformował, że wszystkie uchwały uzyskały pozytywną opinię Komisji Samorządu.

- a) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zadania publicznego polegającego na przebudowie skrzyżowań drogi powiatowej Nr 1223F z drogami gminnymi miejscowości Niesulice. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/197/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- b) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie określenia sezonu kąpielowego w 2026 roku na terenie gminy Skąpe. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/198/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- c) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie powierzenia uprawnień wójtowi gminy Skąpe. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/199/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- d) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie nadania statutu gminnej bibliotece publicznej w Skąpem. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/200/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- e) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/201/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- f) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zgłoszenia oferty kandydata do konkursu na pozaetatowego członka kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/202/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- g) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Świebodzińskiemu pomocy finansowej. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/203/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- h) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Świebodzińskiemu pomocy finansowej. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/204/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- i) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Skąpe. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/205/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- j) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwały budżetowej Gminy Skąpe na 2026 rok. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/206/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- k) Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zarządził głosowanie nad projektem uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Skąpe na lata 2026-2030. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIII/207/2026 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Ad. 4 Interpelacje i zapytania radnych.**

Nie zgłoszono.

#### **Ad. 5 Zapytania sołtysów i mieszkańców oraz odpowiedzi na nie.**

Sołtys Sołectwa Darnawa odczytał treść pisma skierowanego do Rady Gminy Skąpe dotyczącego zajęcia stanowiska w sprawie prawomocnego skazania radnego (w załączeniu) i przekazał to pismo Przewodniczącemu Rady.

Następnie zabierając głos stwierdził, że występuje jako sołtys Darnawy, ale przede wszystkim jako osoba reprezentująca mieszkańców miejscowości, z której wywodzi się radny Piotr Olszewski. Nie jest tutaj po to, aby kogokolwiek osądzać. Od tego sądy. Fakty są jednak jednoznaczne. W dniu 15 stycznia 2026 zapadł wyrok wskazujący za przestępstwo umyślne polegające na prowadzeniu pojazdów w stanie nietrzeźwości. Wyrok ten stał się prawomocny 22 stycznia. O tym fakcie został już kilka tygodni temu poinformowany Przewodniczący Rady Gminy, który, jak sołtys ma nadzieję, podzielił się tą informacją z radnymi.

Przewodniczący Rady Wiesław Zawislak poinformował, że nie otrzymał pisma ani z sądu, ani z policji, od nikogo.

Sołtys Mirosław Faber spotyka się z mieszkańcami, rozmawia z nimi na co dzień i może powiedzieć jedno: ta sytuacja budzi niepokój i powoduje utratę zaufania. Nie chodzi tu o emocje, tylko o standardy, jakie powinny obowiązywać osoby pełniące funkcje publiczne. Nie przesądza dziś jakie decyzje powinna podjąć rada, ale uważa, że w takiej sytuacji brak stanowiska również jest stanowiskiem. Dlatego zwraca się z prostym wnioskiem, aby Rada Gminy odniosła się do tej sprawy w sposób jasny i odpowiedzialny wobec mieszkańców. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć jakie standardy obowiązują w naszej gminie i czy osoby pełniące funkcje publiczne są z nich rozliczane. Następnie Sołtys odtworzył oryginalne nagranie aspiranta policji Marcina Rucińskiego z audycji w Radiu Zachód.

#### **Ad. 6 Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.**

Zabierając głos Wójt Zbigniew Woch stwierdził, że szkoda, że pan sołtys po wykonaniu zadania spiesznie opuścił salę, bo chciał powiedzieć tylko jedną rzecz. Zarówno Wójt jak i radni po wykonaniu swoich czynności urzędowych, mogą być wysłani w delegację. Oczywiście za działanie w delegacji w jakiś sposób możemy ponosić odpowiedzialność. Nie ponosimy przed samorządem odpowiedzialności za działania, które czynimy jako osoby prywatne i mieszanie tych faktów i próba wpisania rady w jakiś okołosądowy organ, jest chybiona. Na szczęście w państwie polskim to wymiar sprawiedliwości podejmuje działania i na podstawie tych działań, w tym przypadku sądu, są konsekwencje. Wójt nie wie jaki jest bieg w tej procedurze, ale powinien być taki, że jeśli doszło do skazania, które spowodowałoby utratę mandatu, to wydaje się, że sąd powiadamia komisarza wyborczego, czy przewodniczącego rady tego nie wie, i komisarz wyborczy podejmuje czynności oczywiście zgodnie z prawem. Jakies para-sądy i oczekiwania, żeby tworzyć sądy kapturowe, nie mieszczą się w granicach prawa. Jeśli rzeczywiście wyrok skutkuje tym, że pan radny Olszewski powinien stracić mandat, to taka ścieżka z całą pewnością byłaby zastosowana. Czy będzie – Wójt tego nie wie. Wydaje się, że jeśli nie ma powiadomienia komisarza wyborczego do dnia dzisiejszego, to wyrok sądowy nie skutkuje pozbawieniem mandatu. To jest jakaś próba wmanipulowania rady gminy w sytuację niezadowolenia grupy mieszkańców w stosunku do działalności pana Olszewskiego i próba wykorzystania sytuacji nie powodujące wzbogacenia szacunku. W głębokim przekonaniu Wójta tu nie ma przestrzeni na to, żeby Rada Gminy mogła podjąć jakieś działania wynikające z przepisów prawa. Jeśli sąd i ewentualnie komisarz

wyborczy nie podejmują czynności, to nie ma pola do podejmowania czynności przez radę, poza oczywiście swobodnymi wypowiedziami.

Przed przystąpieniem do omówienia działań w okresie międzysesyjnym, Wójt dla tych wszystkich którzy, mówią że na sesjach to radni tylko siedzą, głosują i nic się nie odzywają, kolejny raz podkreślił, że rada przygotowując materiał na dzisiejszą sesję, spotkała się dwa dni temu. Jedna Komisja była od godz. 10.00, druga już ze wszystkimi radnymi od 11.00 do po 15.00. Po burzliwych dyskusjach, wymianie poglądów, swoich opinii, uzgodnione zostało stanowisko w przedłożonych projektach uchwał. Przedyskutowane zostały kwestie związane niekoniecznie z uchwałami, ale z działalnością bieżącą gminy i ten materiał pojawił się dzisiaj na sesji. Obrady z sesji nie są niczym fajnym i są rzeczywiście nudne, ale są z pewnością twórcze i przekładają się na skonsumowanie wszystkich decyzji, jakie były przedmiotem czasami głębszych dyskusji, jeśli jest taka konieczność. Wójt jest głęboko przekonany, że to wszystko co dzisiaj było efektem głosowania, było głosowane w głębokiej wiedzy i przekonaniu, że to posuwa sprawę naszej gminy do przodu.

Następnie Wójt omówił sprawozdane z działalności w okresie międzysesyjnym (w załączeniu do niniejszego protokołu).

**Ad. 7 Sprawozdanie z działalności organizacji pożytku publicznego w gminie Skąpe za 2025 rok.**

Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko omówiła sprawozdanie z działalności organizacji pożytku publicznego w gminie Skąpe za 2025 rok (w załączeniu do niniejszego protokołu). Stwierdziła, że wszystkie stowarzyszenia rozliczają się w terminie, wszystkie zdania są realizowane zgodnie z zawartymi umowami i złożonymi ofertami. Nie ma żadnych uwag do ich działalności i za tą działalność dziękuje bardzo wszystkim stowarzyszeniom, które działają na terenie gminy Skąpe, ponieważ wspierają zadania samorządu gminnego w zakresach, do których samorząd mógłby nie dotrzeć.

#### **Ad. 8 Przygotowanie do sezonu turystycznego.**

Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko odniósł się do kwestii płatnych parkingów na terenie miejscowości Niesulice. Temat ten od miesiąca lutego zgłębiali wspólnie z panem Wójtem. Nawiązali nawet kontakt z firmą, która zajmuje się tymi sprawami. Firma przesłała ofertę współpracy i zmonitorowała teren. Wcześniej spotkali się także z radnym Derejczykiem, który najczęściej chyba zgłaszał bolączkę parkowania w lasach, w miejscach zupełnie niedozwolonych i korkowania całych Niesulic. Po dyskusji uznali, że nie będą tematu przedstawiać na komisjach, ponieważ temat upadł z jednego powodu. Objęcie samego parkingu odpłatnością nie byłoby żadnym problemem. Niestety nie możemy objąć żadnego innego miejsca poza naszym parkingiem w Niesulicach, czyli poboczy dróg, na których nam najbardziej zależało odpłatnością i parkomatami, ponieważ pobocza te nie są utwardzone. Przepisy prawa w tym zakresie nakazują oznakowanie pionowe i poziome, czyli oprócz znaku również namalowanie oznaczeń na drodze. Dlatego też brak szerokich poboczy asfaltowych, wyklucza możliwość obciążenia parkujących tam jakkolwiek opłatą. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że wprowadzenie opłat tylko na dużym parkingu spowodowałoby, że cała miejscowość byłaby zastawiona samochodami, przez tych którzy chcieliby uniknąć opłaty parkingowej. Z uwagi na powyższe na razie pozostawiamy stan jaki jest. Parking będziemy dalej poszerzać aby był jak najbardziej wykorzystywany. Będziemy też podejmować działania interwencyjne, czyli powiadamianie policji, żeby nie parkowano w miejscach, które zagrażają bezpieczeństwu i utrudniają dojazd służbom ratunkowym.

Wójt Zbigniew Woch zabierając głos potwierdził, że postulaty odnośnie płatnych parkingów pojawiały się od jakiegoś czasu. Oczywiście cieszymy się, że ludzie przyjeżdżają Niesulic w myśl zasady, że my także korzystamy z dobrodziej innych gmin.

Nie zmienia to faktu, że jednodniowy wczasowicz jest kosztem. To nie jest negatywna ocena, tylko stwierdzenie faktów. Są to koszty związane z posprzątaniem, z wywiezieniem odpadów, stworzeniem kąpieliska, opłatą za usługi związane z zabezpieczeniem kąpeli i zadbaniem o wiele innych kwestii. Poważnie podchodzimy do kwestii związanej właśnie z bezpieczeństwem. Jak ktoś do nas przyjeżdża, szczególnie dzieci, to chcemy, żeby nie tylko korzystali z pięknej, czystej wody, z pięknych, czystych lasów, ale także, żeby mogli się czuć bezpiecznie. I to są określone koszty. Postulaty o tym, żeby być może częściowo rekompensować te koszty chociażby opłatami za parkowanie samochodów, rzeczywiście były przedmiotem oczekiwań. To że w świetle dzisiejszych przepisów nie mogliśmy stworzyć miejsca do pobierania opłaty za samochody stojące na poboczach, to nie jest kłopot. Największym kłopotem jest to, jeśli taką usługę zrobimy tylko na parkingu, to ci ludzie w jeszcze większym stopniu zaparkują w miejscach nieodpłatnych i chcąc zebrać kilka groszy, stworzymy jeszcze bardziej niebezpieczną sytuację dla tych, którzy przyjeżdżają i przy okazji dla naszych mieszkańców. Póki nie zostanie jakoś jednoznacznie opisany ten system, tak żeby nie powodował jeszcze niebezpieczniejszej sytuacji, to co do zasady to Niesulic nie powinno tyle osób przyjeżdżać. W ładny dzień weekendowy to jednodniowych wczasowiczów, przyjeżdżających się poopalać, korzystać z pięknej wody, jest tylu, że bez pomocy policji nie są w stanie sami wyjechać bez komplikacji czy bez stworzenia zagrożeń komunikacyjnych. Pomysł z parkingami to nie tylko wykorzystanie sytuacji, żeby podnieść dochody, ale też kwestia bezpieczeństwa. Temat stworzenia miejsc parkingowych w Niesulicach na pewno odłożymy na po wakacjach, przed wakacjami zadamy oczywiście o kąpieliska. Jesteśmy w przededniu zmiany pokładu na mostku nad kanałem Ołobok przy plaży tzw. „lumelowskiej”. To miejsce, najbardziej uczęszczane przez wczasowiczów, plażowiczów. Pojawił się pewien kłopot. Myśleliśmy, że temat zostanie załatwiony poprzez wymianę samego pokładu. Po zdjęciu zepsutego pokładu do połowy okazało się, że belki poprzeczne pozostawiają wiele do życzenia i wspólnie z panem kierownikiem Wojtkiem Gorsakiem podjęli decyzję o wymianie przynajmniej części najmocniej zużytych podłóżnic na moście. W kwestii związanej z odpadami wynajmujemy osoby fizyczne do tego, żeby sprzątało plażę, a odpady będziemy zbierać tak jak w poprzednich latach przez naszych pracowników gospodarki komunalnej i przewozić do miejsca, z którego będą odbierane przez uprawniony podmiot. W związku z powyższym nie za wiele zmieni, a jeśli będzie, to tylko ma nadzieję jeszcze czystiej. Wójt poruszył jeszcze temat dostępności i ciśnienia wody. W poprzednich latach, kiedy Niesulice były zasilane przez stację uzdatniania wody w Ołoboku, mieliśmy potężne kłopoty z dostarczeniem wody szczególnie w godzinach popołudniowych 16:00-18.00, kiedy wczasowicze schodzili z plaży, a w pozostałych miejscowościach tj. Ołoboku czy Łąkiem mieszkańcy podlewali działki. Okazywało się wtedy, że ciśnienie było tak niskie, że nie sposób było korzystać z wodociągu. Odkąd wybudowaliśmy stację uzdatniania wody w Kalinowie i podłączyliśmy Niesulice, Wójt nie słyszał, żeby były jakieś kłopoty z ciśnieniem, z jakością wody. Następnie Wójt dodał, że Powiat Świebodziński wykonuje dokumentację na drogę dojazdową z Ołoboku do Lubogóry, bo jest ona w złym stanie technicznym. Wykonywane jest także dokumentacja na drogę do Niesulic i Kalinowa, bo rzeczywiście nawierzchnia jest kiepska. Mamy nadzieję, że przed przyszłymi wakacjami droga będzie wykonana i w punkcie przygotowanie do sezonu letniego będziemy mogli powiedzieć, że komfort dojazdu będzie lepszy i bezpieczniejszy. Chociaż nowe asfalty niekoniecznie podnoszą bezpieczeństwo, bo niestety czasami szybciej jeździmy po nich. Jeśli chodzi o odcinek Ołobok Lubogóra Wójt nie wie kiedy dokumentacja będzie wykonana i nie zna stanowiska powiatu w temacie realizacji. Czy będzie to przedmiotem wspólnych działań jeszcze w 2026 r. czy ewentualnie w 2027, temat do analizy i dyskusji.

#### **Ad. 9 Wolne wnioski i informacje.**

Radny Andrzej Kałużny zapytał panią Alicję Hoppen-Anyszko o transport publiczny w ramach funkcjonowania Związku Powiatowo-Gminnego. Od 1 kwietnia uruchomione zostały trzy linie autobusowe: Świebodzin-Raków-Sulechów, Świebodzin-Lubrza-Międzyrzecz, Świebodzin-Brójce-Szczaniec-Świebodzin. Radny zapytał co z gminą Skąpe. Zdaniem radnego linia autobusowa Świebodzin-Rokitnica-Zawisze-Cibórz i z powrotem, kiedyś za dobrych czasów funkcjonowała i możliwe, że teraz też by się sprawdziła.

Pełniącą funkcję Z-cy Prezesa Zarządu Związku Powiatowo-Gminnego Alicja Hoppen-Anyszko wyjaśniła, że związek w tamtym roku analizował możliwości wprowadzenia nowych połączeń. W związku z tym, że związek nie dysponuje własnym taboru, jest niejako uzależniony od PKS-u zielonogórskiego i funkcjonującego na naszym terenie oddziału świebodzińskiego. PKS zaproponował związkowi realizację połączeń wojewódzkich, bo tym był zainteresowany. Pomędzy tymi, które radny wymienił, był też teren gminy Skąpe ale z połączeniami do Krosna Odrzańskiego. PKS nie zaproponował żadnych innych połączeń. Ponieważ nasi mieszkańcy generalnie nie jeżdżą w stronę Krosna Odz., nie byliśmy zbyt zainteresowani tym rozwiązaniem, ale też nie zanegowaliśmy go tak bezpośrednio. Ostatecznie ta linia nie uzyskała dofinansowania od Marszałka Województwa, który ma możliwość dofinansowania przejazdów wojewódzkich. Mocno nie ubolewaliśmy i nie zamierzaliśmy się od tego w żaden sposób odwoływać. Linie o których wspomnieliśmy dostały to dofinansowanie. Jeżeli chodzi o połączenia na terenie Związku, Pani Alicja jak najbardziej jest za rozwojem tych połączeń. Sama zaproponowała niedawno, żeby związek zajął się realizacją połączeń na swoim terenie, bo do tego został powołany. Zaproponowała, żeby połączyć ze Świebodzinem wszystkie stolice gmin należących do związku. Oczywiście w naszym przypadku nie samo Świebodzin-Skąpe, bo Ołobok jest jakby tą miejscowością najbliższą położoną Świebodzina i też największą i zainteresowanie dojazdu mieszkańców Ołoboku do i ze Świebodzina jest bardzo duże. Tak jak wspomnieliśmy niestety jesteśmy bardzo mocno uzależnieni od PKS-u i ich planów rozwoju transportu i linii na terenie powiatu świebodzińskiego. Dlatego bez ich zgody i zaangażowania i przyzwolenia nie za bardzo możemy cokolwiek zdziałać. Wydaje się jednak, że im wcześniej się tym zajmiemy i im wcześniej zrobimy rozstrzygnięcie, bo tutaj są wymagane przetargi na organizacji jakichkolwiek linii, zobaczymy jakie będą pieniądze, to wtedy możemy się starać o dofinansowanie od wojewody. Wojewoda daje dofinansowanie do wozokilometra realizowanego na terenie związków powiatowo-gminnych natomiast Marszałek daje dofinansowanie do przewozów wojewódzkich. Pani Alicja cieszy się, że radny zadał to pytanie. Parę lat temu mieszkańcy dopytywali o połączenia, sygnalizowali utratę linii, zgłaszali, że nie mogą dojechać do pracy, do Świebodzina, ale też do pracy w Ciborzu. Od paru lat nie zauważa już takich inicjatyw, nie ma takich wniosków. Ludzie się chyba przyzwyczaili, zorganizowali się w inny sposób. Wspólnie z panem Wójtem zastanawiali się czy w ogóle warto, czy może nie ma takiej potrzeby społecznej, może ludzie już po prostu wcale nie chcą tego transportu publicznego. Być może taka debata publiczna może byłaby nawet potrzebna, bo za tym idą środki finansowe, nic nie jest za darmo. Związki istnieją na terenie Polski, na terenie województwa lubuskiego także i jakoś sobie radzą. Związek Krośnieński przejął dowozy szkolne bardzo dawno temu, jak tylko powstał. Trudno jej powiedzieć jak to wygląda finansowo, czy to jest tańsze, czy nie. Zawsze efekt skali powoduje, że coś jest tańsze niż droższe. Może dobre by było, żeby mieszkańcy mieli możliwość zasygnalizowania, które połączenia są potrzebne, o których warto w ogóle rozmawiać z PKS-em. To co nam się wydaje potrzebne, niekonieczne musi być dobre dla mieszkańców. Być może jakiś głos z zewnątrz byłby mile widziany i nawet wskazany, w sytuacji kiedy mielibyśmy coś przywracać i finansować. Gmina będzie musiała ten wkład ponieść. Teraz gminy

związkowe też ponoszą koszty, nie są to na razie duże pieniądze, bo są dzielone między wszystkich członków. Na zakończenie wypowiedzi Pani Alicja Hoppen-Anyszko jeszcze raz podkreśliła, że w ramach Związku są i będą prowadzone rozmowy i o tych połączeniach będą myśleć.

Wójt Zbigniew Woch zabierając głos stwierdził, że o czasach kiedy autobusy wszędzie jeździły możemy już zapomnieć. Oczywiście postulaty można zgłaszać. Ale wszystko wiąże z pieniędzmi. Dodał, że u Marszałka było dofinansowanie do 80% a warunkiem były przewozy wojewódzkie, a pozostałe 20% i tak trzeba byłoby zapłacić i to też by nie były małe pieniądze. Na połączenie naszej gminy z Krosnem Odrzańskim zgodziliśmy się, bo to był warunek, żeby wniosek mógł być całościowo oceniany. Te linie jakie zostały, funkcjonują już od jakiegoś czasu, przynajmniej większość i gminy do nich dopłacają. Jak połączeń zrobiło się mniej największym kłopotem był dojazd do szpitala w Ciborzu. Kiedyś na każdą zmianę można było dojechać. I rzeczywiście jak samochodów mieliśmy mniej, to funkcjonowało. Z czasem zaczęliśmy przesiadać się na samochody, jeździć albo samodzielnie albo dogadywać się między sobą. Niue ma szan, że powrócą linie i autobusy, którymi nie będą jeździć ludzie. Związek powiatowo-gminny powstał po to, żebyśmy dostali dopłatę do biletów uczniowskich. Później ustawa się zmieniła. Tego warunku nie ma. Dla Wójta jedynym celem, nad jakim trzeba się zastanowić, pomijając incydentalne linie pasujące gminom i których gminy są gotowe dopłacać, to jest stworzenie dojazdu do zakładów pracy w Świebodzinie z ościennych gmin. My w największym stopniu jeździmy właśnie tam i stworzenie systemu przewidywalnego, stabilnego, gwarantującego że na każdą zmianę do pracy dojedziemy i z niej przyjedziemy i będzie taniej to jest priorytet. Być może doszłoby do takiej sytuacji, że przy gremialności pasażerów, system sam sfinansowałby koszty dojazdu i nie byłoby tyle spalin i Świebodzin byłby wolniejszy od samochodów. Wójt przypomniał, jak na pierwszych spotkaniach, burmistrz Świebodzina ściągnął podmiot z Poznania, przygotowujący koncepcję założenia Związku. Pan będący dyrektorem tramwajów, czy komunikacji autobusowej w Poznaniu powiedział, że żeby ludzie przyzwyczaili się i chcieli przesiąść z wygodnych samochodów, aczkolwiek kosztownych, to taka komunikacja stabilnie musiała funkcjonować przynajmniej 2 lata. Czyli 2 lata trzeba byłoby inwestować do pełnych kosztów funkcjonowania takiej komunikacji, licząc na to, jeśli oczywiście trasy przejazdu byłyby właściwie skrojone, że być może po tych dwóch latach byłaby szansa odciążenia budżetów gmin poprzez włączenie dochodów ze sprzedaży biletów. To nie jest łatwy temat. Nigdzie w żadnym mieście komunikacja nie bilansuje się. Zawsze to jest koszt samorządu. Dlatego też często miasta tworzą swoje zakłady budżetowe, kupują autobusy, busy. My uzależniając się od PKS-u mamy ograniczone możliwości działania, ponieważ PKS ma duże autobusy. Rozwiązania z małymi busami byłyby ekonomiczniejsze i tańsze. Stojąc dopiero na początku tej drogi zastanawiamy się jak ten temat w ogóle ugryźć i czy w ogóle wchodzić w to dalej. Wydaje się, że ten rok albo przyszły pokaże czy w ogóle idziemy w tą stronę. Dzisiaj autobusy wjeżdżają na gminy wiejskie, tylko i wyłącznie dlatego, że mamy dzieci w wieku szkolnym i że otrzymują dofinansowanie od nas za bilety miesięczne z tytułu dowożenia dzieci. W innym przypadku, gdyby bazowali na kliencie niezwiązanym z budżetami gmin, ze szkołami, to żaden autobus by tu nie wjechał. Dwa komponenty tj. uczniowie i pracownicy, dają szansę, że tych linii będzie więcej.

#### **Ad. 10 Przyjęcie protokołu XXII sesji Rady Gminy Skąpe.**

Przewodniczący Rady Wiesław Zawislak zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu XXII sesji Rady Gminy Skąpe. W wyniku głosowania protokół został przyjęty jednogłośnie. Protokół z głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Ad. 11 Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Wiesław Zawiślak zamknął XXIII sesję Rady Gminy Skąpe o godz. 12.30.

Przewodniczący Rady Gminy

Wiesław Zawiślak

Protokolant sesji:

Ilona Zalisz – inspektor